

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w II Wydziale Karnym w składzie:

| | |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSA Andrzej Krawiec |
| Sędziowie: | SSA Bogusław Tocicki SSO del. do SA Robert Zdych (spr.) |
| Protokolant: | Anna Turek |

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Marka Ratajczyka

po rozpoznaniu w dniu 26 listopada 2013 r.

sprawy **P. W. (1)**

oskarżonego z art. 148 § 2 pkt 2 k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu

z dnia 22 maja 2013 r. sygn. akt III K 7/13

I. uchyla zaskarżony wyrok wobec oskarżonego P. W. (1) i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Opolu do ponownego rozpoznania;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. P. 600 zł tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą obronę z urzędu oskarżonego P. W. (1) w postępowaniu odwoławczym oraz 138 zł tytułem zwrotu VAT.

UZASADNIENIE

P. W. (1) został oskarżony o to, że w dniu 11 marca 2008r. w O. przy ulicy (...) działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dokonał w mieszkaniu A. Ł. (1) rozboju na jej osobie w ten sposób, że posługując się ostrym narzędziem z zakończeniem kończystym użył wobec niej przemocy zadając jej co najmniej 15 ciosów w okolice pleców, szyi oraz w tył głowy, powodując uszkodzenie dolnego płata jamy opłucnej lewej, do której drążyła jedna z ran, czym spowodował jej zgon, a następnie zabrał w celu przywłaszczenia złotą obrączkę o wartości około 200 zł. Na jej szkodę to jest o czyn z art. 148§2 pkt 2 k.k.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Opolu z dnia 22.05.2013r. sygn. akt III K 7/13 P. W. (1) został uznany za winnego tego, że w dniu 11 marca 2008r. w O. w mieszkaniu przy ulicy (...), działając w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia A. Ł. (1) i dokonania na niej rozboju, zadał jej co najmniej 17 ciosów w okolice pleców, szyi, w tył głowy nieustalonym

narzędziem ostrym z zakończeniem kończystym, powodując uszkodzenie dolnego płata jamy opłucnej lewej, do której drążyła jedna z ran, czym spowodował jej zgon, a następnie zabrał w celu przywłaszczenia na jej szkodę złotą obrączkę o wartości ok. 180 zł., to jest czynu z art. 148§2 pkt 2 k.k. i za to na podstawie art. 148§2 pkt 2 k.k. wymierzono mu karę 25 lat pozbawienia wolności.

Ponadto Sąd Okręgowy zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. P. kwotę 1033,20zł. Tytułem kosztów nieopłaconej obrony udzielonej z urzędu oskarżonemu.

Jednocześnie zwolniono oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego J. W., zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, mający wpływ na treść tego orzeczenia, a polegający na odrzuceniu wersji wydarzeń przedstawionej przez oskarżonego przed sądem, a nie podważonej skutecznie innymi dowodami i uznanie oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu zabójstwa na podstawie wybiórczego materiału dowodowego,

2. naruszenie przepisów postępowania karnego, mające wpływ na treść orzeczenia, a to:

- art. 424§1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 4 k.p.k., a polegające na niewskazaniu, jakich faktów sąd nie uznał za udowodnione oraz dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, w tym dowodów rzeczowych ujawnionych w trakcie ponownych oględzin mieszkania pokrzywdzonej jak kalendarzy, gazety, rachunków za żywność, nieotartego pieczywa, karty obecności uczniów klasy M. W. (1) w dniu 11 marca 2008r. z dziennika szkolnego, itd. – pomimo istotnego znaczenia tych dowodów dla określenia daty i poru zgonu pokrzywdzonej i daty i pory zdarzenia zabójstwa co pozostaje w istotnym znaczeniu dla ustalania alibi oskarżonego, a tym samym sąd nie uwzględnił okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego i wydał rozstrzygnięcia na podstawie wybiórczych okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej,

- art. 442§1 i §3 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. polegające na zaniechaniu dokonania przez sąd I instancji własnej oceny materiału dowodowego i rozstrzygnięcia niesamodzielnie zagadnień faktycznych w sprawie, a poprzestanie na kalce wadliwej oceny dokonanej przez Sąd Odwoławczy wyrokiem z dnia 13 grudnia 2012r. oraz uchylonego wyroku Sądu Okręgowego w Opolu z dnia 13 października 2009r. czyli dokonanie ustaleń faktycznych wbrew zasadzie swobodnej oceny materiału dowodowego czym naruszono zasadę samodzielności jurysdykcyjnej sądu I instancji, a co miało wpływ na treść rozstrzygnięcia gdyż doprowadziło sąd do błędnych ustaleń faktycznych w sprawie,

- art. 19 ust. 1 pkt 1 ustawy o Policji w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 424§1 pkt 1 k.p.k. oraz w zw. z art. 181§2 k.p.k. i §2 i nast. Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie sposobu postępowania z protokołami przesłuchań i innymi dokumentami lub przedmiotami, na które rozciąga się obowiązek zachowania w tajemnicy informacji niejawnych albo zachowania tajemnicy związanej z wykonywaniem zawodu lub funkcji polegające na powołaniu się na akta PF 53/08 jak na dowód w sprawie przy jednoczesnym zaniechaniu sporządzenia uzasadnienia i podania, które fakty przyjęte za podstawę wyroku sąd uznał za udowodnione na podstawie akt PF 53/08 podczas gdy materiał ten stanowi jedynie materiał operacyjny Policji i nie może stanowić podstawy ustaleń faktycznych i tym samym uniemożliwiona jest kontrola sądu odwoławczego co do prawidłowości wydanego wyroku w sprawie.

Podnosząc powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Rodzaj i charakter uchybień dokonanych przez Sąd I instancji wyrażających się w rażącym naruszeniu przepisów postępowania karnego odnoszących się od sposobu procedowania oraz oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego uniemożliwia merytoryczną ocenę zasadności przypisanego oskarżonemu czynu.

Dostrzegając fakt zgromadzenia wielu dowodów już uprzednio w wyniku kolejnych toczących się przez Sądem Okręgowym postępowań podkreślenia wymaga, że jedną z głównych zasad procesu jest zasada bezpośredniości.

Ma ona na celu nie tylko zapewnienie gwarancji praw stronom postępowania (możliwości aktywnego uczestnictwa przy przeprowadzaniu dowodu), ale i zapoznanie się przez cały skład orzekający naocznie, wprost z najistotniejszymi dowodami, poczynienia spostrzeżeń, które nie zawsze jest w stanie odzwierciedlić treść protokołu z przeprowadzenia danej czynności.

Wszelkie odstępstwa od tej zasady są wyjątkiem, znajdując swoje ustawowe uregulowanie, jak np. art. 392§1 k.p.k. czy art. 393 k.p.k.

Do odstępstw od zasady bezpośredniości należy zaliczyć też uregulowanie przewidziane w §2 art. 442 k.p.k., pozwalające na ujawnienie dowodów, które nie miały wpływu na uchylenie wyroku.

Należy zauważyć, że przepis ten jest kierowany do Sąd I instancji, gdyż to on dokonuje takiej oceny w oparciu o treść uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego uchylającego uprzednie orzeczenie. Winien więc przed skorzystaniem z możliwości określonej w tym przepisie zwrócić uwagę na uchybienia, które miały wpływ na uchylenie wyroku i rozważyć, czy w odniesieniu do pozostałych dowodów nie zachodzi konieczność ich bezpośredniego przeprowadzenia.

Treść uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 13.12.2012r. wskazuje, że uchylając zaskarżone orzeczenie sąd odwoławczy zwrócił uwagę Sądowi I instancji na możliwość skorzystania z wskazanej wyżej instytucji – „Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy powinien wykorzystać uprawnienia wynikające z przepisu art. 442§2 k.p.k.”

Zadaniem Sądu Okręgowego było więc stwierdzenie, jakie uchybienia spowodowały uchylenie poprzedniego wyroku, gdyż w tym zakresie w oparciu o powołany przepis nie mógł poprzestać na ujawnieniu dowodów do tych uchybień się odnoszących.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny podkreślił, że za zasadny uznał zarzut podniesiony przez prokuratora dokonania błędnych ustaleń faktycznych i wskazał na sprzeczność ustaleń podjętych przez Sąd I instancji ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w sposób szczegółowy odnosząc się do jednostkowych dowodów.

Pomimo, iż w istocie zakres postępowania dowodowego w porównaniu do dotychczasowego może ulec tylko niewielkiemu poszerzeniu to niewątpliwie te dowody, do których odniósł się sąd odwoławczy i stwierdził, że w wyniku ich niewłaściwej oceny doszło do błędu w ustaleniach faktycznych odnoszących się do przypisanego P. W. czynu miały wpływ na uchylenie orzeczenia.

Przepis art. 442 § 2 nie może mieć zastosowania w razie uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji z uwagi na błąd w ustaleniach faktycznych - w odniesieniu do dowodów, które choć prawidłowo przeprowadzone, to jednak zostały błędnie ocenione pod względem ich znaczenia dowodowego. Takie dowody miały bowiem wpływ na uchylenie wyroku (J.Grajewski – Komentarz do art. 442 Kodeksu postępowania karnego).

Tym samym te dowody, które miały wpływ na decyzję sądu drugiej instancji, winny zostać ponownie przeprowadzone podczas kolejnego rozpoznania sprawy, a sąd orzekający może poprzestać na ujawnieniu jedynie tych dowodów, co do których nie ma wątpliwości, iż nie miały one wpływu na uchylenie orzeczenia.

Tymczasem, jak wynika z przebiegu postępowania dowodowego Sąd Okręgowy na rozprawie w dniu 20.02.2013r. dokonał przesłuchania oskarżonego, odczytał protokół oględzin oraz dwie opinie biegłych, w dniu 13.03.2013r. przesłuchał biegłego J. M., zaś w dniu 15.05.2013r. odczytał zapytanie o karalność oskarżonego. To były wszystkie

dowody przeprowadzone przed tym sądem orzekającym, których przeprowadzenie można uznać za odpowiadające regułom procesowym.

Pomimo dokonania ustaleń o sprawstwie przypisanego oskarżonemu czynu m.in. w oparciu o szereg istotnych dowodów osobowych Sąd Okręgowy nie przeprowadził żadnego z nich bezpośrednio (poza oczywiście wyjaśnieniami P. W.).

W uzasadnieniu wyroku wskazał natomiast m.in., że „wzywanie ich (świadków) ;pięć lat później na kolejne przesłuchanie spowoduje wyłącznie mnożenie wątpliwości i brak możliwości ich usunięcia”.

Podkreślenia w tym miejscu wymaga obowiązek sądu orzekającego do przeprowadzenia wszechstronnego postępowania dowodowego dla ustalenia rzeczywistego stanu rzeczy, dojścia do prawdy, nie zaś ograniczania się do jednej przyjętej wersji, którą komplikować mogłoby ponowne przeprowadzenie dowodu już istniejącego czy też dodatkowego. Sąd nie może zrezygnować z zasady bezpośredniości wychodząc z założenia, że świadkowie zdarzenia pamiętać nie będą lub że ich relacje będą odmienne od uprzednio złożonych, a tak w niniejszej sprawie uczynił.

Jak wynika z treści protokołu rozprawy z dnia 20.02.2013r. „sąd postanowił na podstawie art. 442§2 k.p.k. ujawnić dowody nie mające wpływu na uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania”.

Brak jest w protokole rozprawy zapisu pozwalającego na ustalenie, zakresu jakich dowodów orzeczenie to dotyczy, tym samym jakie dowody Sąd I instancji uznał za nie mające wpływu na uchylenie uprzedniego wyroku i czy w istocie dowody wskazane następnie w uzasadnieniu wydanego orzeczenia, jako podstawa dokonanych ustaleń, zostały ujawnione.

Należy zauważyć, że Sąd I instancji nie wydał, poza zasygnalizowanymi wyżej opiniami biegłych i protokołem oględzin, żadnego postanowienia w trybie art. 392 – 394 k.p.k. w świetle którego ujawniłby jakieś inne dowody.

W myśl art. 410 k.p.k. tylko okoliczności ujawnione w toku rozprawy głównej mogą stanowić podstawę wyroku.

Na podstawie cytowanego wyżej zapisu nie można ustalić czy doszło w ogóle do ujawnienia jakichkolwiek dowodów przez Sąd Okręgowy.

Ujawnienie takie winno mieć formę zapisu wskazującego na konkretnie nazwane poszczególne dowody z akt sprawy.

Dostrzegając rozbieżność wyrażanych w piśmiennictwie poglądów co do formy ujawnienia dowodów w trybie art. 442§2 k.p.k. należy przychylić się do stanowiska, iż ujawnienie to winno polegać na odczytaniu protokołu utrwalającego daną czynność procesową (por. J.Grajewski, Przebieg..., 2012, s. 328).

Za rozwiązaniem takim przemawia niewątpliwie wyjątkowość sytuacji, w których ustawodawca wprost dopuszcza możliwość uznania dowodów za ujawnione bez ich odczytywania (art. 394 k.p.k.). Ponadto określenie „dowody, które nie miały wpływu na uchylenie wyroku” nie zawęża tej kategorii i może odnosić się także dowodów o dużym znaczeniu dla rozstrzygnięcia sprawy.

Brak jakichkolwiek zapisów odnoszących się do wydanego przez Sąd I instancji postanowienia oznacza, że przy wyrokowaniu opierał się on na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej, naruszając treść art. 410 k.p.k.

Dostrzeżone przez Sąd Apelacyjny wady rozstrzygnięcia dotyczą też uzasadnienia wydanego wyroku.

Należy zgodzić się z autorem apelacji, iż uzasadnienie to nie spełnia wymogów ustawowych, odnosząc się tylko do części dowodów i zawierając niepełną ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie.

Zasygnalizować należy, że materiał dowodowy, jakim dysponował Sąd Okręgowy pozwalał na zbudowanie teoretycznie 3 stanów faktycznych, wzajemnie się wykluczających.

Dwa z nich można przedstawić na podstawie zmiennych wyjaśnień oskarżonego.

Pierwszy, w oparciu o wyjaśnienia P. W. złożone w dniu 17 i 18 marca 2008r., a sprowadzający się do ustalenia, że po wejściu do mieszkania przy ul. (...) w O. zastał on już nieżywą A. Ł.. Po przeszukaniu mieszkania, następnie z jej ręki ściągnął złotą obrączkę, którą sprzedał tego samego dnia.

Drugi, na podstawie relacji złożonej w toku przewodu sądowego, wskazujący na to, że zastając w mieszkaniu w dniu 12.03.2008r. martwą A. Ł. oskarżony lokal ten opuścił, nie dokonując jego przeszukania i nie zabierając żadnego przedmiotu.

Zebrane w sprawie dowody mogą też pozwolić na zbudowanie trzeciego stanu faktycznego, iż to P.W. jest sprawcą zabójstwa pokrzywdzonej i zaboru należącej do niej obrączki.

Dokonanie przez Sąd I instancji ustaleń przemawiających za jedną z tych wersji nakazywało nie tylko wskazać dowody, do tych ustaleń się odnoszące, ale i odnieść się do dowodów przeciwnych, podać dlaczego na wiarę one nie zasługują, a więc ustosunkować się do całego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Pominięcie części z dowodów ocenę sądu orzekającego czyni bowiem niepełną i narusza zasadę określoną w art. 7 k.p.k.

I takiej właśnie niepełnej oceny dokonał Sąd I instancji, gdyż poza zakresem jego rozważań pozostała istotna część materiału dowodowego, do której w żaden sposób się nie ustosunkował.

Należy zauważyć, że już w uzasadnieniu wyroku z dnia 23.03.2010r. Sąd Apelacyjny, mając na względzie brak bezpośrednich dowodów wskazujących na oskarżonego jako sprawcę zabójstwa A. Ł., zwracał uwagę na poszlakowy charakter sprawy i wynikającą stąd konieczność szczególnie wnikliwej i krytycznej oceny każdej z poszlak, potrzebę zbadania i rozważenia wszelkich wątpliwości co do uznania danej poszlaki za uwodnioną.

Brak takiej oceny podważa bowiem prawidłowość rozstrzygnięcia o winie oskarżonego.

Dokonując rozpoznania sprawy po raz kolejny Sąd I instancji uznał, że w oparciu o dowody, które posiadał można ustalić, że to właśnie P.W. jest sprawcą zabójstwa A. Ł..

Sąd Okręgowy, dysponując już uprzednio zgromadzonym materiałem dowodowym winien rozważyć, czy poszlaki, na których buduje swoje ustalenia faktyczne wymagają dalszej weryfikacji, dokonać ich oceny, nie tylko pod kątem wiarygodności, ale i przydatności dla dokonania danego ustalenia, wykazując związek przyczynowy takiej poszlaki z faktem głównym i wreszcie wykazać, że wzajemny ciąg tych poszlak, powiązań między nimi zachodzących, prowadzi do wniosku o udziale P. W. w zabójstwie, wyłączając inną logiczną wersję zdarzenia.

Uzasadnienie, które ma charakter sprawozdawczy, sprowadzające się do przedstawienia dokonanych przez sąd orzekający czynności procesowych, zawierające streszczenie relacji przesłuchanych w toku postępowania karnego osób wymogom określonym w art. 424 k.p.k. nie odpowiada. I za takie niestety należy uznać to sporządzone przez Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie.

Jego 30 stron to skrótowe przytoczenie wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań świadków. Przy czym sąd nie wskazuje, jaki dowód i w jakim zakresie stanowi podstawę dokonanego przez niego ustalenia, tak jak o tym czy został on uznany za wiarygodny w istocie można wnioskować w oparciu o część wstępną uzasadnienia zawierającą ustalenia faktyczne oraz na podstawie podjętego rozstrzygnięcia. Nie sposób za wnioski wysnute na podstawie relacji poszczególnych świadków uznać przecież zastosowanego przez sąd systemu podkreśleń tekstu.

Dając prymat wyjaśnieniom P. W. złożonym w toku postępowania przygotowawczego oceniając ich wiarygodność Sąd I instancji uczynił to na zasadzie negacji posługując się sformułowaniem iż, „oskarżony podawał prawdziwe informacje o swoich poczynaniach, jednak jedynie w takim zakresie, w jakim nie ujawniały czy i co rzeczywiście zrobił w mieszkaniu przy ul. (...) w O.”, zaś w dalszej części stwierdził, że wyjaśnienia te zasługują na wiarę „jedynie w

zakresie, w jakim znajdują potwierdzenie w zeznaniach świadków oraz pozostałym materiale dowodowym uznanym za wiarygodny”.

Tymczasem Sąd I instancji nie wskazuje na związek wyjaśnień oskarżonego z innymi dowodami i wynikające z takich powiązań wnioski. Nie można więc ustalić czy i jakie ustalenia miałyby one potwierdzać.

Stając przed koniecznością oceny wewnętrznej sprzeczności wyjaśnień składanych przez P. W. sąd czyni to w sposób pobieżny. Chociaż przytacza te relacje, składane wielokrotnie w toku postępowania przygotowawczego, to nie dokonuje ich analizy i nie wyciąga wniosków w zakresie ich zbieżności. W żaden sposób nie odnosi się do podnoszonej przez oskarżonego kwestii prawidłowego dokonania czynności jego pierwszego przesłuchania. Zwrócić należy uwagę na przeprowadzone przez poprzedni skład orzekający Sądu Okręgowego czynności zmierzające do zweryfikowania podnoszonych przez P. W. okoliczności. Niewątpliwie dla prawidłowej oceny wiarygodności składanych przez niego relacji oraz prawidłowości przeprowadzonych czynności przesłuchania niezbędne jest odniesienie się do zeznań złożonych w tym zakresie przez funkcjonariuszy Policji.

Negując wiarygodność wyjaśnień oskarżonego złożonych już na etapie postępowania sądowego nie można wskazywać jedynie na ich wewnętrzną sprzeczność i dostosowywanie ich do ujawniającego się materiału dowodowego, ale należy powołać także inne dowody, które przedstawionej przez oskarżonego wersji przeczą.

Dotyczy to zresztą i wyjaśnień złożonych przez P. W. w postępowaniu przygotowawczym w zakresie, w jakim sąd orzekający nie dał im wiary.

Poza rozważaniami Sądu Okręgowego pozostała podnoszona przez oskarżonego kwestia, iż sprzedana w dniu 11.03.2008r. biżuteria nie należała do A. Ł.. Ten fragment wyjaśnień winien być oceniony nie tylko w kontekście uprzedniej odmiennej relacji P. W., ale także treści zapisu na rachunku z zakładu złotniczego, zeznań A. R., dokonanych przez sąd ustaleń co do wyglądu obrączki noszonej przez pokrzywdzoną, jak i wyjaśnień oskarżonego odnoszących się do przedmiotów skradzionych z mieszkania I. Ś..

Wyjaśnienia złożone przez oskarżonego w toku przewodu sądowego sąd winien też ocenić w kontekście opinii biegłych określających przedział czasowy, w którym doszło do śmierci pokrzywdzonej, fragmentu relacji P. W., z którego wynika, że po powrocie z mieszkania A. Ł. zmienił odzież, protokołu oględzin mieszkania pokrzywdzonej, którego treść pozwala na ustalenie, że było ono przeszukiwane, a wreszcie ujawnionych śladów na butach, które nosił oskarżony.

Te sprzeczności wyjaśnień oskarżonego z innymi dowodami nakazują dokonanie szczegółowej ich oceny, która prawidłowo przeprowadzona pozwoliłaby na określenie, czy i w jakim zakresie wyjaśnienia P. W. są wiarygodne i mogą stanowić podstawę przyjętych ustaleń faktycznych, do takiego wniosku nie prowadzi bowiem ich fragmentaryczna ocena przeprowadzona przez Sąd Okręgowy.

Takiej szczególnej ocenie winny też podlegać zeznania najistotniejszych świadków, na podstawie relacji, których można dokonać zawężenia granic czasowych dokonanego zabójstwa A. Ł.. Tymczasem opierając się na zeznaniach: G. W., G.B. i M. W. Sąd I instancji traktuje te dowody jako jednolite, nie dostrzegając, że świadkowie ci składali zeznania już kilkakrotnie i ich relacje różnią się wewnątrznie. Nieodzownym było ustosunkowanie się do zmienności tych zeznań, w świetle podawanych przez świadków przyczyn, i wskazanie, które z tych relacji sąd uznaje za wiarygodne i dlaczego.

Zwłaszcza takiej skrupulatnej ocenie winny ulec zeznania M. W., który według ustaleń sądu widział pokrzywdzoną jako ostatni, a którego relacje na przestrzeni czasu odnoszące się do tego faktu były częściowo odmienne.

Należy zauważyć, że dokonane przez sąd ustalenie, iż w dniu 11.03.2008r. M. W. wrócił do domu około godz. 13 należałoby zestawić z zapisem zawartym w dzienniku lekcyjnym, gdyż nawet przyjmując, że wrócił on wówczas do domu po 6 lekcjach to, biorąc pod uwagę godzinę ich zakończenia i czas niezbędny na dotarcie do domu, niewątpliwie

musiałaby to być godzina późniejsza. Nie oznacza to, że automatycznie zeznania jego są niewiarygodne, gdyż należy je rozpatrywać w powiązaniu z relacją jego matki G. W. i podawanym przez nią czasem wizyty pokrzywdzonej.

Co jednak istotniejsze, to jak słusznie podnosi apelujący, Sąd Okręgowy zaniechał czynności dążących do weryfikacji waloru tego dowodu.

Znajdująca się w aktach sprawy kserokopia dziennika lekcyjnego wskazuje na zaplanowanie dla klasy, do której M. W. wówczas uczęszczał, w dniu 11.03.2008r. 8 godzin lekcyjnych, zawiera też adnotacje o tematach dwóch ostatnich lekcji (wychowania fizycznego) oraz złożony podpis do tych pozycji się odnoszący.

Nie można a priori, tak jak uczynił to Sąd I instancji uznać za zbędne przeprowadzenie dowodu z przesłuchania w charakterze świadka nauczyciela prowadzącego zajęcia wychowania fizycznego, celem ustalenia czy zdarzały się sytuacje odwoływania prowadzonych przez niego lekcji i ustosunkowania się do poczynionych w dzienniku lekcyjnym zapisów. Założenie, że wskutek upływu czasu nie jest możliwe realne zweryfikowanie tych okoliczności jest nieuprawnione.

To, że dany dowód jest trudny do przeprowadzenia lub że wskutek jego realizacji teoretycznie sąd orzekający zmuszony będzie do oceny dwóch przeciwstawnych dowodów, w sytuacji istotności zeznań M. W. nie może przesądzać z góry o niecelowości jego dokonania.

Konieczność weryfikacji zeznań M. W. zaistniała zresztą w już chwili gdy sąd dysponował kserokopią dziennika, a więc na początku 2012r.

Przyznać też należy rację skarżącemu, iż Sąd Okręgowy przy analizie materiału dowodowego pominął dowody zabezpieczone podczas oględzin mieszkania pokrzywdzonej.

Należy zauważyć, że na podstawie dowodów w postaci kalendarzy, programu telewizyjnego, faktu nieodebrania przez pokrzywdzoną renty obrona stawia hipotezę o możliwości wcześniejszej śmierci A. Ł. niż w dniu 11.03.2008r. Sąd Okręgowy winien więc do tych dowodów się odnieść, wskazując na te które takiemu założeniu przeczą.

Sąd nie odniósł się do linii obrony oskarżonego w zakresie zmienionych przez niego wyjaśnień podnoszących niemożność pobytu w mieszkaniu pokrzywdzonej w dniu 11.03.2008r. Dowody sprawdzające alibi P. W. odnoszące się do podawanych przez niego okoliczności zostały już uprzednio przeprowadzone, ale należało je omówić, czego sąd zaniechał.

Dokonując ustalenia, iż do spotkania P. W. z pokrzywdzoną w dniu 11.03.2008r. doszło na klatce schodowej sąd orzekający nie podał dowodu, który takie ustalenie miałyby uzasadniać, tak jak i w przypadku ustalenia o przyniesieniu przez oskarżonego narzędzia, którym miał zadać ciosy A. Ł.. Należy przy tym zauważyć, że sąd zamiennie używa przy tym określenia nóż lub „narzędzie o podobnych cechach”.

Z drugiej zaś strony, jak słusznie zauważa autor apelacji, Sąd I instancji jako podstawę dokonanych ustaleń powołuje akta PF 53/08. Brak jest w sporządzonym uzasadnieniu jakiegokolwiek odniesienia do nich i nie sposób uznać, jakie znaczenie nadał im sąd i jakie ustalenie miałyby one potwierdzać.

Jednak co najistotniejsze to pominięcie przez Sąd Okręgowy dowodu o znaczeniu zasadniczym dla możliwości tak poczynienia prawidłowych ustaleń jak i weryfikacji wersji zdarzenia podawanych przez P. W..

To dowód w postaci opinii biegłych z Instytutu Ekspertyz Sądowych w K. oraz opinii biegłych z (...) w O. odnoszących się do śladów na obuwiu oskarżonego. Na znaczenie zawartych w tych opiniach wskazań odnoszących się do identyfikacji śladów krwi, ich rozmieszczenia i charakteru wskazywał już Sąd Apelacyjny, uchylając poprzednio wydany w tej sprawie wyrok.

Niezależnie od faktu, że dowód rzeczowy w postaci obuwia został wskutek karygodnego uchybienia Sądu Okręgowego utracony treść opinii biegłych winna być przedmiotem szczegółowych rozważań sądu, wniosków co do możliwości powstania śladów na obuwiu w sytuacji opisanej przez P. W., ustaleń co do mechanizmu ich naniesienia.

Niezrozumiałe jest pominięcie tego dowodu w kontekście fragmentarycznego postępowania przeprowadzonego przez sąd, gdzie jedyną osobą przesłuchaną (poza oskarżonym) był biegły J. M., którego większa część zeznań tego dowodu właśnie dotyczyła.

Powyższe spostrzeżenia wskazują na to, że poza rozważaniami Sądu Okręgowego pozostała część istotnych dowodów, których nie przeanalizowano, zaś ocena pozostałych razi swą powierzchownością i narusza zasady określone w art. 7 k.p.k.

Należy na marginesie zwrócić uwagę na szczątkowość uzasadnienia zaskarżonego wyroku w zakresie odnoszącym się do kwestii ustalenia zamiaru działania sprawcy, gdzie przy okazji sąd popada w sprzeczność gdy z jednej strony wskazuje na przyjętą kwalifikację prawną, z drugiej zaś uznaje, że oskarżony działał „dla zaspokojenia swojej (stwierdzonej przez biegłych) chęci przeżycia niecodziennych doznań i dodatkowej stymulacji”.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy konieczne będzie uzupełnienie przez Sąd Okręgowy postępowania dowodowego poprzez przesłuchanie w charakterze świadka nauczyciela wychowania fizycznego, pracującego w szkole, do której uczęszczał M. W., celem odniesienia się przez niego do zapisów widniejących w dzienniku szkolnym, w szczególności czy w dniu 11.03.2008r. odbyły się wskazane zajęcia lekcyjne, a jeżeli tak czy był na nich obecny M. W. i czy zdarzały się przypadki odwoływania zajęć oraz czy taki fakt był odnotowywany.

Niezbędne będzie bezpośrednie przesłuchanie świadków, których zeznania pozwalają zarówno zweryfikować wyjaśnienia oskarżonego, jak i ograniczyć ramy czasowe odnoszące się do zdarzenia powodującego śmierć pokrzywdzonej: G.B., G. W., M. W., U.A., G. M., E.Ś., W.O., M.R., A. L., P. R., A. R..

W odniesieniu do pozostałych świadków sąd może poprzestać na ujawnieniu ich zeznań, chyba że strony podniosą istotne argumenty przemawiające za przeprowadzeniem danego dowodu bezpośrednio na rozprawie.

Sąd Okręgowy zwróci uwagę na celowość przesłuchania biegłych z Instytutu Ekspertyz Sądowych w K. oraz biegłych z (...) w O. wydających opinie odnoszące się do śladów na obuwiu oskarżonego, jak i biegłego J. M., celem m.in. ustalenia możliwego mechanizmu powstania śladów krwi ujawnionych na butach P. W..

Sporządzając uzasadnienie sąd winien mieć na uwadze, by odpowiadało ono wymogom określonym w art. 424 k.p.k., wyjaśniając wszystkie ustalenia faktyczne poczynione w sprawie, jak też dokonaną ocenę dowodów i ocenę prawną zachowania oskarżonego.

W sposób szczegółowy przeanalizuje wszystkie zgromadzone w sprawie dowody, uzasadniając powody skutkujące uznaniem za wiarygodne pewnych z nich i braku tego przymiotu u pozostałych.

Zwróci uwagę na podniesione wyżej kwestie konieczności oceny wyjaśnień oskarżonego nie tylko w kontekście ich wewnętrznej sprzeczności, ale i w konfrontacji z innymi dowodami osobowymi i rzeczowymi.

Z uwagi na kilkukrotność przesłuchań niektórych ze świadków istniejące w ich relacjach rozbieżności wymagać będą ze strony sądu wnikliwej i logicznej oceny.

W przypadku ewentualnego ustalenia, iż P.W. jest sprawcą zarzucanego mu czynu Sąd Okręgowy winien pamiętać, że uzasadnienie nie może zawierać zbiorczej oceny partii dowodów lecz winno przedstawić łańcuch wiążących się ze sobą poszlak pozwalających na stwierdzenie, że inna interpretacja przyjętych okoliczności faktycznych nie jest możliwa.

Powinien więc wskazać każdą z poszlak składających się na ten łańcuch, poddać ją wnikliwej ocenie, rozważając wszelkie wątpliwości mogące podważyć jej udowodnienie, a następnie ocenić jej istotność dla postępowania

dowodowego i wykazać związek przyczynowy pomiędzy tą poszlaką a faktem głównym, a w końcu dokonać zbiorczej oceny wszystkich tych poszlak dla wykazania, że w sposób niewątpliwy i logiczny prowadzą one do ustalenia winy oskarżonego.

Przypomnieć należy, że - udowodnienie nie musi oznaczać, że dane ustalenie musi zawsze wynikać bezpośrednio z konkretnych dowodów. Może ono wypływać także z nieodpartej logiki sytuacji stwierdzonej konkretnymi dowodami, jeżeli stanowi ona oczywistą przesłankę, na podstawie której doświadczenie życiowe nasuwa jednoznaczny wniosek, że dana okoliczność faktyczna istotnie wystąpiła (wyrok SN z dnia 4 października 1973 r., sygn. III KR 243/73, OSNKW 2/1974, poz. 33).

O kosztach nie opłaconej obrony z urzędu orzeczono na podstawie §2 i §14 ust. 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.